

DROGA DO PRZEMIANY MAŁŻEŃSTWA

Przystanek

**KOBIECOŚĆ
W PLANACH BOŻYCH**

Katecheza

Całe dwudzieste stulecie było krzykiem kobiet o dowartościowanie, równouprawnienie i szacunek wobec ich osoby. Ruchy sufrażystek, cały ruch emancypacyjny jest wyrazem tego krzyku. Kościół określił ten problem jako znak czasu. Musiały minąć setki lat po objawieniu Jezusa Chrystusa, aż problem ujrzał światło dzienne, także w Kościele. Nigdy dotąd żaden z papieży nie podkreślał i ukazywał godność kobiety jako osoby, tak jak to robi Jan Paweł II. Kobiety domagają się stale równouprawnienia i miejsc pracy, które były zarezerwowane tylko dla mężczyzn. Domagają się wolności, także wolności o decydowaniu o życiu drugiego człowieka w postaci aborcji. Zachodzi proces maskulinizowania kobiety. Oby ten proces nie przyniósł przysłowiowego „wylania dziecka z kąpielą”. Kobiety także udowodniły przez ostatnie stulecie, że nie są w żaden sposób także mniej inteligentne. Jednakże to nie oznacza, że kobieta jest mężczyzną. Papież podkreśla, iż *osobowe zasoby kobiecości na pewno nie są mniejsze od zasobów męskości – są tylko inne*¹. Chrześcijanie, myśląc też o chrześcijankach, na ogół funkcjonują w myśleniu świata na temat wizji kobiecości, a nie znają planu Bożego związanego z powołaniem kobiety. Według Słowa Bożego *Maryja jest „nowym początkiem” godności i powołania kobiety, wszystkich kobiet i każdej*². Przyjrzyjmy się zatem Maryi, która jest nowym początkiem godności i powołania kobiety.

Pierwszy tydzień

Maryja wzorem kobiecości

Maryja od chwili poczęcia została obdarzona łaską bycia Niepokalaną, czyli osobą wolną od grzechu. Została uzdolniona do całkowitego skierowania na drugą osobę. Był to dar ze względu na jej powołanie do bycia Theotokos – Matką Boga. Maryja nie byłaby w stanie zasłużyć sobie na taką łaskę. Maryja od pierwszych kart Nowego Testamentu jest ukazana jako osoba napełniona Duchem Świętym, mało tego jest Pnemaforą, czyli duchonosicielką. Paweł Ewdokimow, teolog prawosławny mówi wręcz, że Maryja ontycznie (co do istoty osoby) jest związana z Duchem Świętym, tak jak mężczyzna ze swojej strony jest ontycznie związany z Chrystusem. Maryja jest tak obdarowana ze względu na Jezusa Chrystusa i w Jego perspektywie. Maryja ma stać się Matką Boga i Człowieka.

¹ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem*, nr 10.

² Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem*, nr 11.

Miejszem przełomowym dla życia Maryi jest Golgota i Jej powołanie do bycia Matką każdego chrześcijanina. Jej trosce i opiece zostaje powierzony Jan jako symbol każdego człowieka wierzącego. Jej całkowita akceptacja planów Bożych rodzi macierzyństwo z Ducha. Maryja trwająca na modlitwie z uczniami i domagającą się zesłania Ducha Świętego jest świadkiem i Matką narodzin Kościoła w dniu Zielonych Świąt.

Drugi tydzień

Kobiety w świetle Starego Testamentu

Pierwsza kobieta na ziemi Ewa – matka wszystkich żyjących, która żyła w pierwotnej szczęśliwości wchodzi w dialog z wężem. W ten dialog wchodzi z poczuciem bezpieczeństwa, która przyćmiewa jej czujność. Wówczas kiedy czujemy się kochani i bezpieczni próbujemy zrobić z osób kochanych „kolesi”. Brakuje w tej sytuacji szacunku do tej osoby. Dzieci próbują np. krzyczeć na rodziców. Ewa z Adamem zapomnieli, że Ten który ich kocha jest Stwórcą, a oni stworzeniem. Jako stworzenie nie mają prawa sami od siebie stanowić co jest dobre i złe. Nieposłuszeństwo pierwszych ludzi jest wyrazem pychy i próbą bycia jak bóg. Adam w dialogu z wężem jest obecny, ale nie zabiera głosu. Przez zjedzenie zakazanego owocu akceptuje zaistniałą sytuację i ponosi pełną odpowiedzialność za ten czyn. Stroną rozstrzygającą jest kobieta. Owo nieposłuszeństwo ma tak dalekie konsekwencje, że jest określone grzechem pierworodnym, który dziedziczy każdy człowiek przychodzący na świat. Ten pierwszy grzech ma wpływ na załamanie „jedności dwojga”. Kobieta i mężczyzna zostali stworzeni dla obopólnej komunii i Bóg od początku zwraca się do nich obojga nierozdzielnie. **Sprawcą ich oddzielenia od siebie był szatan, który przemówił tylko do kobiety. W ten sposób dokonała się „schizma ontologiczna” i nastąpiło przeciwstawienie męskości i kobiecości.** *Takie zagrożenie dotyczy jednak bardziej kobiety. Do bycia bowiem „bezinteresownym darem”, co oznacza żyć „dla” drugiego, dołącza się „panowanie”. Owo panowanie wskazuje na zakłócenie i zachwianie tej podstawowej równości, jaką w „jedności dwojga” posiadają mężczyzna i kobieta – i to przede wszystkim na niekorzyść kobiety³.*

Wraz z grzechem sytuacja kobiety znacznie się pogarsza, aż do urzeczowienia kobiety. Wielożeństwo i liczny harem to atrybuty króla. List rozwodowy mógł zostać wydany z powodu przypalonej zupy żony. Przy

³ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem*, nr 10.

grzechu cudzołóstwa kobiety i mężczyzny napiętnowana była li wyłącznie kobieta słabsza i gorsza. Jednakże już w Starym Testamencie można zaobserwować pewne jaskółki wielkości i geniuszu kobiety. Niekiedy kobiety stawały się prorokiniami tak jak w Księdze Sędziów Debora lub siostra Aarona i Mojżesza Miriam.

*Historyczne zjawisko profetyzmu wiąże się niewątpliwie z darem słowa. Prorok to człowiek, który przemawia w imieniu Boga, przekazuje swoim słuchaczom lub czytelnikom to, co Bóg pragnie oznajmić o czasach współczesnych i przyszłych. **Duch Boży ożywia słowo i czyni je skutecznym.** [...] Inną cechą ducha prorockiego, pozostającego w służbie słowa, jest jego zdolność udzielania się i niejako „dzielenia”, zależnie od potrzeb ludu⁴.*

Znamienną postacią walk niepodległościowych w okresie panowania Nabuchodonozora jest piękna Judyta, której Bóg udzielił daru mądrości i męstwa. Źródłem jej mocy jest sam Bóg. Oto modlitwa Judyty wyrażająca jej mądrość: *Panie, Boże wszechmogący, spójrz łaskawie w tej godzinie na dzieło rąk moich w celu wywyższenia Jeruzalem! Oto teraz jest odpowiednia chwila, aby odzyskać Twoje dziedzictwo i spełnić mój plan zgładzenia wrogów, którzy przeciwko nam powstali. I podeszła do słupa nad łóżem przy głowie Holofernesa, zdjęła jego miecz ze słupa, a zbliżywszy się do łóża ujęła go za włosy i rzekła: „Daj mi siłę w tym dniu, Panie, Boże Izraela!” I uderzyła go dwukrotnie z całej siły w kark, i odcięła głowę. Potem zsunęła jego ciało z postania, zdjęła kotarę ze słupów namiotu i w chwilę później wyszła, podając niewolnicy swojej głowę Holofernesa⁵.*

Kolejną kobietą mającą wpływ na ocalenie Żydów w niewoli babilońskiej jest piękna królowa Estera. W królestwie Persji zarządca królewski Haman postanawia Żydów skazać na zagładę. Żyd Mardocheusz, jej wychowawca zwraca się z prośbą do Estery o pomoc. Estera zmuszona jest ryzykować własnym życiem łamiąc prawo, aby bez zaproszenia króla stanąć przed jego obliczem. Wówczas za to groziła kara śmierci. Po wielu dniach modlitw i postu jej oraz całego ludu żydowskiego udaje się do króla. Nie zaniebuje żadnej możliwości skutecznego załatwienia sprawy podkreślając swoje wdzięki ubiorem oraz perfumami. Fundamentem jednakże jest post i modlitwa.

Na podkreślenie zasługuje także piękna i cnotliwa Zuzanna, która bardziej boi się obrazić Boga niż umrzeć z powodu przewrotności sędziów starców. Bóg wysłuchuje jej modlitwy i posyła Daniela, który udowadnia jej niewinność.

⁴ Jan Paweł II, *Katechezy. Duch Święty*, nr 30.2-3.

⁵ Jdt 13, 4c-9.

Wszystkie te postacie znamionuje nie tylko zewnętrzna piękność, lecz przede wszystkim głęboka wiara i oddanie całkowite Bogu. Ich źródłem mocy i wszelkich darów jest Bóg. A owe dary przypominają, te które ma otrzymać Mesjasz: *I spocznie na niej duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej*⁶.

Ostatnią postacią, którą w tym tygodniu przytoczyłam jest piękna Izebel, żona króla Achaba. Rządzili oni Izraelem za czasów proroka Eliasza. Pierwsza Księga Królewska podkreśla, że: *Naprawdę, nie było nikogo, kto by tak, jak Achab, zaprzedał się, aby czynić to, co jest złe w oczach Pana. Albowiem do tego skłoniła go żona jego Izebel. Bardzo haniebnie postępował, służąc bożkom*⁷. Stała się wrogiem Boga, a przez swoje czyny – demoniczną przewrotnością, uosobieniem zła.

Trzeci tydzień

Kobiety w świetle Nowego Testamentu

Pierwszą postacią, którą chciałam ukazać to postać świątobliwa – Elżbieta żona Zachariasza. Łukasz ewangelista wspomina przy zwiastowaniu Zachariasza, że *oboje byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według wszystkich przepisów Pańskich*⁸. Przy takim usposobieniu serca nie trudno się dziwić, że wystarczyło pozdrowienie Maryi, a Elżbieta została napełniona Duchem Świętym. Jej syn, który począł się w starości stał się bezpośrednim zwiastunem Jezusa.

Wszystkie inne kobiety przedstawione w trzecim tygodniu to kobiety zwykłe, nie koniecznie z narodu żydowskiego. Mniej lub więcej grzeszące, ale wszystkie one doświadczają prawdy o sobie i głębokiego uzdrowienia w swojej głębokiej istocie. Jezus jest pierwszą osobą, która ich nie osądza, ale wydobywa z dołu zagłady. Kobiety nie są powoływane przez Jezusa, ale w naturalnym odruchu kobiecego serca wyczuwają naturalną harmonię. Idą za Jezusem, usługują ze swojego mienia i czasu. To im Chrystus powierza głębokie tajemnice Królestwa Bożego. To ostatecznie kobiety stają się zwiastunkami zmartwychwstania i czuwają wraz z uczniami i Maryją w wieczniku.

Ostatnia niewiasta Nowego Testamentu to niewiasta obleczona w słońce z Apokalipsy św. Jana. To w tej księdze ukazane jest główne zadanie kobiety.

⁶ Iz 11, 2.

⁷ 1 Krl 21, 25-26a.

⁸ Łk 1, 6.

„Niewiasta obleczone w słońce”, z księżycem pod stopami, z wieńcem gwiazd ponad głową (por. Ap 12, 1). Rzec można: Niewiasta na miarę kosmosu, na miarę całego dzieła stworzenia. [...] Niewiasta zostaje wpisana od początku po kres dziejów walki ze złem i ze Złym. **Jest to walka o człowieka, o jego prawdziwe dobro, o jego zbawienie.** Moralna siła kobiety, jej duchowa moc, wiąże się ze świadomością, że Bóg w jakiś szczególny sposób zawiera jej człowieka. To zawierzenie odnosi się w sposób szczególny do kobiety – właśnie ze względu na jej kobiecość – i to w sposób szczególny stanowi też o jej powołaniu⁹.

Powołanie kobiety nie wyczerpuje się w fizycznym macierzyństwie. Tak jak powołanie Maryi nie wyczerpuje się w urodzeniu Jezusa. Pod krzyżem jej macierzyństwo zostało poszerzone o każdego człowieka wierzącego. Kobiecie i jej powołaniu został powierzony człowiek i nie może jej zabraknąć wszędzie tam, gdzie decyduje się o człowieku. Nie może jej zabraknąć we wszystkich gremiach europejskich i światowych, także w Kościele. **Kobieta została obdarzona szczególną wrażliwością na pierwiastek duchowy w człowieku, a to oznacza, że jej szczególna moc tkwi w zjednoczeniu z Bogiem.**

Czwarty tydzień

Wizja kobiety w małżeństwie i rodzinie

Kobieta w małżeństwie w pierwszym rzędzie zostaje powołana do komunii osób. W języku Ruchu Światło-Życie powiedzielibyśmy, że została powołana do oblubieńczości. Papież Jan Paweł II podkreśla, że: **Kobieta zarazem „odnajduje siebie” dzięki temu, że zostanie przyjęta, odebrana, i dzięki temu, jak zostaje odebrana przez mężczyznę. Odnajduje więc siebie w swoim własnym darze „poprzez bezinteresowny dar z siebie” (KDK, 24) wówczas, gdy zostaje przyjęta tak jak Stwórca chciał jej „dla niej samej” przez jej kobiecość, gdy w tym przyjęciu zostaje zabezpieczona cała godność daru¹⁰.**

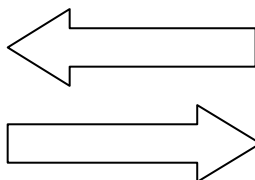
⁹ Jan Paweł II, *Mulieris dignitatem*, nr 30.

¹⁰ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Wymiana daru.*

MIŁOŚĆ OBLUBIEŃCZA – WYMIANA DARU

OBLUBIENIEC

1. ODDAJE SIĘ JAKO DAR
2. ODBIERA I PRZYJMUJE
DAR ŻONY
3. ZABEZPIECZA PROCES WYMIANY



OBLUBIENICA

1. ODDAJE SIĘ JAKO DAR
2. PRZYJMUJE I ODBIERA
DAR MĘŻA

W dar kobiecości wpisane jest macierzyństwo. Paweł Ewdokimov mówi, że *dary i charyzmaty Ducha Świętego determinują i normują stronę psychiczną i fizjologiczną człowieka. Kobieta nie dlatego jest uosobieniem macierzyństwa, że ze względu na budowę swego ciała zdolna jest rodzić dzieci, ale ponieważ OTRZYMAŁA DUCHOWY DAR BYCIA MATKĄ, Z KTÓREGO POCHODZI JEJ ZDOLNOŚĆ FIZJOLOGICZNA I TOWARZYSZĄCE CECHY ANATOMICZNE*¹¹.

Kobieta pełni jednak swoje posłannictwo tylko wtedy, gdy przyjmuje na siebie służbę „panny mądrej” z ewangelicznej przypowieści, tej panny, której lampa jest napełniona po brzegi darami Ducha Świętego, gdy w pełni będzie naśladować Maryję Pneumaforę (duchonosiicielkę). Kobieta jest w najwyższym stopniu na wzór Maryi Pneumaforą, bo tylko najgłębiej może być zjednoczona z Jezusem w Duchu Świętym. Kobieta w małżeństwie i rodzinie ma być kontemplatyczką w działaniu. Ma posiadać część Marii i część Marty. Najkorzystniejszą sytuacją jest ta, gdy dominuje pewna równowaga tych części.

Ostatnie pytanie, które można byłoby zadać to miejsce Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie w świetle planu Bożego o kobiecości. Zadanie wydaje się oczywiste mianowicie w charyzmacie Domowego Kościoła jest doprowadzenie małżonków przez swoje metody do „jedności dwojga”, która istniała przed grzechem pierwszych ludzi. Warunkiem podstawowym tej metody jest nawrócenie. Bez nawrócenia nie ma możliwości realizowania duchowości małżeńskiej.

¹¹ Paul Ewdokimov, *Kobieta i zbawienie świata*, s. 25.

